

wywodów da się zastosować z pożytkiem w jego zakładzie, w zależności od rodzaju produkcji, różnorodności jej i wielkości przedsiębiorstwa i o ile omówione metody mogą w danym wypadku być uproszczone bez większej szkody dla sprawy.

Często trudno mu będzie, dla braku czasu lub braku doświadczenia, rozstrzygnąć tę dość zawiłą sprawę samemu. Wtedy powinien poradzić się doświadczonego fachowca i na zasadzie jego opinii powziąć ostateczną decyzję oraz opracować we wszystkich szczegółach odpowiednią metodę kalkulacji, lub powierzyć tę robotę siłom fachowym.

Podkreślić należy jednak wyraźnie, streszczając wszystkie powyższe wywody, że dokładna kalkulacja ma znaczenie nie tylko bezpośrednio, dając przedsiębiorcy możność naznaczenia odpowiednich cen sprzedażnych na zasadzie dokładnej znajomości rzeczywistych a nie tylko urojonych kosztów własnych i pozwalając mu brać wyłącznie zamówienia korzystne, a inne zostawić swej konkurencji złe kalkulującej.

Pośredni wpływ dobrej kalkulacji jest bodaj jeszcze ważniejszy, bo pozwala mu lepiej i dokładniej ocenić różne czynniki, od których zależy powodzenie firmy, chroni go od niemiłych niespodzianek przy układaniu rocznego bilansu, daje mu możność ciągłej kontroli wszystkich kosztów, prowadzącej z natury rzeczy do zmniejszenia ich z biegiem czasu, i do wyrobienia poczucia odpowiedzialności każdego naczelnika oddziału przez kontrolę kosztów podwładnego mu biura albo warsztatu, wreszcie prowadzi naturalną drogą do ulepszeń technicznych.

Widzieliśmy natomiast, że zła, t. j. fałszywa albo niedostatecznie dokładna kalkulacja, sprowadza do fabryki same tylko niekorzystne zamówienia i prowadzi z konieczności do powolnego upadku przedsiębiorstwa.

Zasada dobrej kalkulacji da się streścić w przykazaniu: nie obarczaj żadnego obywatela kosztami, które z wykonaniem jego nie są związane.

TWIERDZENIA O PRACY SPRĘŻYSTEJ.

Napisał Leon Karasiński.

I. *Wzory zasadnicze.* Weźmy pod uwagę ciało lub układ sprężysty, odkształcony pod jarzmem m sił zewnętrznych i odporów P_k . Oznaczmy przez p_k rzut przesunięcia punktu uciepienia siły P_k na jej oś działania, przez Π odpowiednią pracę sprężystą, wyznaczoną w zależności od n sił wewnętrznych Q_i oraz odpowiednich rzutów ich przesunięć względnych q_i . W ogólnym wypadku istnieje n równań $f_i(q, Q) = 0$, zależnych od własności sprężystych poszczególnych ogniw układu, a nadto s równań $\varphi_u(p, q) = 0$, wyrażających warunki geometryczne więzów lub właściwości cynematyczne zespołu. Równania φ uzależniają s przesunięć t_u od pozostałych $w = m + n - s$ przesunięć niezależnych r_v .

Niech będzie $U = \Sigma P p - \Pi$. Warunek równowagi sprężystej zespołu, oparty na zasadzie prac możliwych wyrazi się wzorem $\delta U = \Sigma P \delta p - \delta \Pi = \Sigma P \delta p - \Sigma Q \delta q = 0$, ponieważ niewątpliwie $\delta \Pi = \Sigma Q \delta q$, co zresztą wypływa bezpośrednio z tej samej zasady. W układzie zmiennych niezależnych r_u pierwotny warunek $\delta U = 0$ rozpada się na w równań warunkowych:

$$U_v = \frac{\partial U}{\partial r_v} = \sum_{k=1}^m P_k \frac{\partial p_k}{\partial r_v} - \frac{\partial \Pi}{\partial r_v} = \sum_{k=1}^m P_k \frac{\partial p_k}{\partial r_v} - \sum_{i=1}^n Q_i \frac{\partial q_i}{\partial r_v} = 0,$$

$$\frac{\partial \Pi}{\partial r_v} = \sum_{i=1}^n Q_i \frac{\partial q_i}{\partial r_v} \dots \dots \dots (1)$$

o ile wszystkie pochodne i siły wewnętrzne tego wzoru mają wartości określone. To zastrzeżenie wymaga spełnienia następujących warunków:

1^o (Warunki A) funkcje φ oraz ich pochodne $\frac{\partial \varphi}{\partial t}$ są ciągłe, nadto wyznacznik funkcyjny $\Phi = \frac{\varphi_1 \varphi_2 \dots \varphi_s}{t_1 t_2 \dots t_s} \neq 0$.

2^o (Warunki B) funkcje f i pochodne $\frac{\partial f}{\partial Q}$ są ciągłe, a jakobian t. j. wyznacznik funkcyjny $F = \frac{f_1 f_2 \dots f_n}{Q_1 Q_2 \dots Q_n} \neq 0$.

Równania powyższe stanowią uogólnienie pierwszego twierdzenia *Castigliano*.

Można z nich wyznaczyć wszystkie przesunięcia r_u a następnie p, q, Q w funkcji sił P niezależnych, wymaga to jednak spełnienia warunków A, B, a nadto funkcje U_v oraz ich pochodne:

$$\frac{\partial U_v}{\partial r_u} = \sum_{k=1}^m \left[\frac{\partial P_k}{\partial r_u} \frac{\partial p_k}{\partial r_v} + P_k \frac{\partial^2 p_k}{\partial r_u \partial r_v} \right] - \frac{\partial^2 \Pi}{\partial r_u \partial r_v} =$$

$$\sum_{k=1}^m \left[\frac{\partial P_k}{\partial r_u} \frac{\partial p_k}{\partial r_v} + P_k \frac{\partial^2 p_k}{\partial r_u \partial r_v} \right] - \sum_{i=1}^n \left[\frac{\partial Q_i}{\partial r_u} \frac{\partial q_i}{\partial r_v} + Q_i \frac{\partial^2 q_i}{\partial r_u \partial r_v} \right].$$

winny czynić zadość wymogom ciągłości, a wyznacznik funkcyjny $J = \frac{U_1 U_2 \dots U_w}{r_1 r_2 \dots r_w}$ różnić się od zera (warunki C). W ogólnym wypadku trzeba liczyć się z możliwością istnienia P zależnych od r , stąd konieczność zachowania $\frac{\partial P}{\partial r}$ w powyższym wzorze. Nadto uwzględnić należy równania statyki oraz swoiste zależności pomiędzy siłami zewnętrznymi; wyodrębnijmy przeto ω sił P_μ niezależnych od pozostałych.

Będzie to nowy układ zmiennych P_μ i zasadniczy warunek $\delta U = 0$ rozpadnie się na ω równań warunkowych:

$$\frac{\partial U}{\partial P_\mu} = \sum_{k=1}^m P_k \frac{\partial p_k}{\partial P_\mu} - \frac{\partial \Pi}{\partial P_\mu} = \sum_{k=1}^m P_k \frac{\partial p_k}{\partial P_\mu} - \sum_{i=1}^n Q_i \frac{\partial q_i}{\partial P_\mu} = 0,$$

$$\frac{\partial \Pi}{\partial P_\mu} = \sum_{i=1}^n Q_i \frac{\partial q_i}{\partial P_\mu} \dots \dots \dots (2)$$

o ile będą spełnione warunki A, B, C. Mnożąc równania (1) przez r_v , lub (2) przez P_μ otrzymamy po dodaniu:

$$\sum_{k=1}^m P_k \sum_{v=1}^w \frac{\partial p_k}{\partial r_v} r_v = \sum_{i=1}^n Q_i \sum_{v=1}^w \frac{\partial q_i}{\partial r_v} r_v = \sum_{v=1}^w \frac{\partial \Pi}{\partial r_v} r_v \dots (3)$$

$$\sum_{k=1}^m P_k \sum_{\mu=1}^{\omega} \frac{\partial p_k}{\partial P_\mu} P_\mu = \sum_{i=1}^n Q_i \sum_{\mu=1}^{\omega} \frac{\partial q_i}{\partial P_\mu} P_\mu = \sum_{\mu=1}^{\omega} \frac{\partial \Pi}{\partial P_\mu} P_\mu \dots (4)$$

pierwszy wzór wymaga spełnienia warunków A, B, drugi — A, B, C, jego więc zakres stosowalności jest znacznie szerszy. Wszystkie powyżej podane wzory wyrażają ogólne twierdzenia o pracy sprężystej. Zawodzą w tak zwanym „wypadku wyjątkowym“, kiedy warunki A, B nie są spełnione. W pozostałych „zwykłych“ wypadkach stosowane być mogą o ile równowaga sprężysta jest stateczna.

Wyznaczamy:

$$\delta^2 U = \Sigma P \delta^2 p - \delta^2 \Pi = \Sigma P \delta^2 p - \Sigma \delta Q \delta q - \Sigma Q \delta^2 q.$$

Równowaga jest *stateczna*, o ile przy spełnieniu warunków A, B, C przyrost $\delta^2 U$ jest stale ujemny dla wszelkich warjacyjnych przyrostów zmiennych niezależnych, *nistateczna*, gdy przyrost $\delta^2 U$ jest stale dodatni lub niewyraźnego znaku, wreszcie równowaga sprężysta jest *wątpliwa*, gdy $\delta^2 U = 0$, lub gdy choć jeden z warunków C nie jest spełniony. Z łatwością można udowodnić, że $\delta^2 U$ jest stale ujemne, o ile spełnia się następujący szereg nierówności:

$$D_1 = \frac{U_1}{x_1} < 0, D_2 = \frac{U_1 U_2}{[x_1 x_2]} > 0, \\ D_3 = \frac{U_1 U_2 U_3}{x_1 x_2 x_3} < 0 \dots D_j = (-1)^j \frac{U_1 U_2 U_3 \dots U_j}{x_1 x_2 x_3 \dots x_j} > 0.$$

W jacobianach tego szeregu przez x oznaczono zmienne niezależne r_v lub P_μ , przez U_i pochodne wzorów (1) lub (2), przez j odpowiednio w lub ω . Przy wyznaczaniu drugich pochodnych jacobianów P_k należy uważać jako stałe. Cechą równowagi wątpliwej będzie $D_j = 0$, istnieje przeto osobliwy wypadek równowagi wątpliwej, gdy warunki A, B są spełnione i przyrost $\delta^2 U$ jest stałe ujemny, lecz nie spełniają się warunki C . Zachodzi to wtedy, gdy choćby jedna z pochodnych $\frac{\partial P}{\partial r}$ nie jest równa zero, wtedy bowiem D_j różni się od J . Natomiast przy zerowych wartościach wszystkich pochodnych $\frac{\partial P}{\partial r}$ oba jacobiany są tożsamościowe, dają

więc jednakowe wartości krytyczne obciążenia zewnętrznego, stanowiące o równowadze wątpliwej. W pewnych wypadkach zachodzi potrzeba zbadania wyższych przyrostów $\delta^3 U$, nie następuje to jednak żadnych trudności: o równowadze statecznej wyrokuje zawsze najniższy różny od zera i stałe ujemny parzysty przyrost $\delta^{2k} U$.

II. Wzory pochodne. A. Założenie pierwsze: funkcje φ są linjowe i $\Phi \neq 0$. Zatem warunki A są spełnione i wszystkie przesunięcia p, q wyrażają się w linjowych funkcjach r_v . Stąd bezpośrednio, na mocy wzoru Eulera o funkcjach jednorodnych, otrzymamy z (3):

$$\sum_{k=1}^m P_k p_k = \sum_{i=1}^n Q_i q_i = \sum_{v=1}^w \frac{\partial \Pi}{\partial r_v} r_v \dots (5)$$

wzór, wyrażający uogólnienie twierdzenia *Clapeyrona*. Z łatwością udowodnimy również, przez porównanie (5) z (3), że wzór powyższy słuszny jest tylko dla funkcji φ linjowych.

Chcąc z kolei otrzymać wzór następny, bierzemy pod uwagę „pokrewny” układ m sił i odporów P_k' , czyniący zażość warunkom następującym: każde dwie siły P_k i P_k' winny być równoległe, mieć ten sam punkt zaczepienia, natomiast mogą się różnić zwrotem lub wartością. Oznaczmy odpowiednio przez p_k', q_i' nowe wartości przesunięć. Wobec tożsamości osi działania i punktów zaczepienia sił obu układów pokrewnych równania φ nie zmieniają swego kształtu, a przeto ze względu na linjowość φ będziemy mieli:

$$\frac{\partial p_k'}{\partial r_v'} = \frac{\partial p_k}{\partial r_v}, \quad \frac{\partial q_i'}{\partial r_v'} = \frac{\partial q_i}{\partial r_v}$$

przy wszelkich wartościach wskaźników. Pomnożmy równania (1) odpowiednio przez r_v' . Po dodaniu i uwzględnieniu tylko co wyżej otrzymanych zależności, będziemy mieli:

$$\sum_{k=1}^m P_k p_k' = \sum_{i=1}^n Q_i q_i' = \sum_{v=1}^w \frac{\partial \Pi}{\partial r_v'} r_v' \dots (6)$$

wzór, wyrażający uogólnione twierdzenie *Mohra*. Wzory (5), (6) stosują się tylko w wypadku φ linjowych i nie zależą od kształtu f . Wymagają spełnienia warunków A, B , zawożda przeto w wypadku „wyjątkowym”.

B. Założenie drugie: funkcje φ, f są linjowe, nadto $\Phi \neq 0, F \neq 0$. Wobec spełnienia warunków A i B wyzna-

czamy z φ, f przesunięcia p, q w postaci funkcji linjowych r_v i całkujemy ostatnie równania (1). W wyniku otrzymamy Π w postaci jednorodnej funkcji drugiego stopnia zmiennych r_v , z natury rzeczy stałe dodatniej. Brak tej koniecznej cechy świadczyłby niezbitcie o niewłaściwym doborze funkcji f , wyrażających sprężyste własności ogniów układu. Wyłączmy go z góry. Tego rodzaju funkcja Π stałe dodatnia stanowi cechę ciał lub układów *wzorowo sprężystych*. Stosując do niej twierdzenie Eulera o funkcjach jednorodnych otrzymamy ze wzoru (5) wzór *Clapeyrona*:

$$\sum_{k=1}^m P_k p_k = \sum_{i=1}^n Q_i q_i = 2 \Pi \dots (7)$$

Z kolei stosując dwukrotnie wzór szósty do dwóch pokrewnych układów sił P_k i P_k' otrzymamy, oprócz (6) dodatkowo:

$$\sum_{k=1}^m P_k' p_k = \sum_{i=1}^n Q_i' q_i = \sum_{v=1}^w \frac{\partial \Pi'}{\partial r_v'} r_v'$$

Z łatwością możemy udowodnić, że skrajne prawe wyrazy obu tych wzorów są równe, ponieważ Π i Π' wyznaczają się całkowaniem równań (1) w tożsamościowych funkcjach zmiennych r_v i r_v' . W ten sposób mamy wzór:

$$\sum_{k=1}^m P_k p_k' = \sum_{i=1}^n Q_i q_i' = \sum_{k=1}^m P_k' p_k = \sum_{i=1}^n Q_i' q_i \dots (8)$$

wyrażający uogólnione twierdzenie *Betti*, czyli *zasadę wzajemności*.

Wobec poczynionych założeń $\delta^2 p = \delta^2 q = 0$, a przeto $\delta^2 U = -\sum \delta Q \delta q = -\delta^2 \Pi$. Zważmy, że $\delta^2 \Pi$ otrzymać można wprost zmieniając zmienne funkcji Π na δr_v inaczej mówiąc funkcje Π i $\delta^2 \Pi$ mają tożsamościową budowę w stosunku do odpowiednich zmiennych r_v i δr_v , to jest te same stałe współczynniki u zmiennych. Wypływa to wprost z różniczkowania. Funkcja Π jest stałe dodatnia, zatem i $\delta^2 \Pi$ jest stałe dodatnie, a $\delta^2 U$ — stałe ujemne. Równowaga jest stateczna, zatem $D_j \neq 0$. Może zachodzić jedynie odosobniony wypadek równowagi wątpliwej gdy $J = 0$, a więc gdy choćby jedna pochodna $\frac{\partial P}{\partial r} \neq 0$. W innych wypadkach, gdy

wszystkie $\frac{\partial P}{\partial r} = 0$, jacobian $J = D_j \neq 0$, można będzie więc wyznaczyć wszystkie r_v, p, q, Q w funkcjach linjowych P_μ . Rzut okiem na wzory (3) (7) wystarczy, aby dostrzec, że to istotnie będą funkcje linjowe.

Przeróżniczkujmy (7) a otrzymamy:

$$\sum_{k=1}^m \frac{\partial P_k}{\partial P_\mu} p_k + \sum_{k=1}^m P_k \frac{\partial p_k}{\partial P_\mu} = \sum_{i=1}^n \frac{\partial Q_i}{\partial P_\mu} q_i + \sum_{i=1}^n Q_i \frac{\partial q_i}{\partial P_\mu} = 2 \frac{\partial \Pi}{\partial P_\mu}$$

skąd, po odjęciu (2) dostaniemy wzór:

$$\sum_{k=1}^m p_k \frac{\partial P_k}{\partial P_\mu} = \sum_{i=1}^n q_i \frac{\partial Q_i}{\partial P_\mu} = \frac{\partial \Pi}{\partial P_\mu} \dots (9)$$

wyrażający uogólnione drugie twierdzenie *Castigliano*. W roczniku 1020 *Przełądu*, na str. 141 ogłosiłem ścisły dowód twierdzenia *Menabrea* czyli *zasady najmniejszej pracy*, oparty na powyższym twierdzeniu.

W SPRAWIE WYKONANIA SZWU PODŁUŻNEGO PRZY WALCZAKACH KOTŁÓW SYSTEMU GARBEGO

List prof. E. Hahna, zamieszczony w № 25 „*Przełądu Technicznego*” zniewała mnie do uwag następujących:

P. E. Hahn przyjmuje, niezgodnie z rzeczywistością, że stosunek grubości nakładki w części grubszej do grubości w części cieńszej wynosi $n = 2:1$, gdy w rzeczywistości jest tylko $n = 1,3$ do $1,6$ — i w związku z tem założeniem oraz z dowolnie przyjętym przez siebie ramieniem pary sił otrzymuje sumę obciążeń nakładki, której niemożliwość rzuca się w oczy.

Niewątpliwie bliższym rzeczywistości jest p. inż. Z. Kłębowski, który sprawę momentu gnącego przy niesymetrycznym kształcie nakładki poruszył w rzeczowym artykule p. t. „Połączenia blach różnych grubości w walczakach kotłów parowych”, ogłoszonym w № 13 str. 79 „*Przeł. Techn.*” Przy konkretnych założeniach, że $D = 1500 \text{ mm}$, $p = 12 \text{ atm}$, grubość nakładki zewnętrznej — 12 i 18 mm, grubość zaś ścianki kotła = 17 mm, p. Kłębowski otrzymuje teoretycznie możliwą wielkość momentu gnącego $Mg_1 = 203 \text{ kgem}$, gdy według p. Hahna byłoby $Mg_1 = 540 \text{ kgem}$, czyli 2,65 razy więcej! P. Kłębowski zaznacza jednak zupełnie słusznie, że wyliczony przezeń „moment gnący jest w znacznej mierze zrównoważony przez moment